

Rozumnie, pięknie i dobrze poczyna
 Kto z Bogiem drogę swą zaczyna,
 Dłatego stań przed świętego Jana kamiennym ciałem,
 A łaska szczęśliwej podróży będzie twym udziałem.
 W łukowskiej kaplicy już przeszło od wieku
 Modlą się żarliwie ludzie złu na przekór.
 Od imienia świętego pobliska nazwa drodze dana,
 Która skończyć się może na dalekich Hradczanach,
 Gdzie wśród królów leży ciało świętego,
 W złotym mieście- stolicy Czecha każdego.
 Jej nazwa P_____ wszystkim prawie znana,
 Będzie ci potrzebna później jako wskazówka pożądana.
 Świętego Jana znak na ustach ci wskaże,
 Że Boga znajdziesz w C____Y, a nie w gwarze,
 Który rozlega się po drugiej stronie ulicy,
 Gdzie gromadzą się często piwa miłośnicy.
 Budynek ten przez Kolorzów zbudowany,
 Przed wojną sklepem Bulandów zwany.
 Osiem lat później powstał niż krzyż przy kaplicy
 I dalej służy spragnionym ludziom z okolicy.
 Rzuć jeszcze okiem na drugą stronę drogi świętego.
 Choć nie ma tam dziś śladu żadnego
 Lecz w latach trzydziestych zeszłego wieku
 Zbudowano tu straż pożarną, pożoźde na przekór.
 Rusz żwawo w kierunku Czernicy bliźniaczej,
 Aż starą karczmę z S____A na dachu zobaczysz.
 Możesz tam dziś kupić sklepowe wiktuały
 Lecz kiedyś w tym budynku większe harce bywały.
 Przyłóż ucho do ściany, gdy brak ci wiary,
 Usłyszysz wtedy sprzed dwóch stuleci zakłète gwary
 Karczmy łukowskiej Świętych i Słaninów rodziny,
 Którzy trunkami rozweselali wieczorne godziny.
 Pora teraz ostrożnie przekroczyć ulicę
 i z nowych przygód spotkać się obliczem.
 Drogę nad staw tajemnica numerów domów odśloni.
 Patrz bystro – między czerwcem i grudniem się wyłoni.
 Idź prosto do grobli, gdzie szlak wydeptany
 I podziwiaj staw rybny w słońcu skąpany.
 Gdy dojdiesz do końca drogi uroczej
 pora być w lewo, w Stawową, zboczył.
 Po prawej stronie zobaczysz gniazdo bociana
 Namiastka polskiej przyrody w tym miejscu Ci dana
 Idąc drogą prosto małe miniesz stawy
 Za trzecim, kiedyś koła młyńskie turkotały.
 Po dziś dzień możesz ślady dawnej zobaczyć grobli



Karczma w Łukowie Śląskim.

Podziwiaj, co kiedyś ludzie siłą rąk zrobić mogli
 Głos kół młyńskich słyszano tu już trzy stulecia temu
 Ich praca mąkę na chleb dawały każdemu.
 Dalszą drogę widok domów Ci wskaże
 Podziwiaj zielonej wsi piękne pejzaże,
 Spacerem dojdiesz do ulicy Kolejowej.
 Tam pora zacząć szlak przygody nowej.
 Po prawej – tory z połowy stulecia dziewiętnastego,
 Po których sunęły już wtedy do miasta każdego
 Wagony pełne ludzi i węgla z pobliskiej Czernicy,
 Przechodząc drogę, skręć w lewo ku Lipowej ulicy
 Aż dojdiesz do krzyża Jana Porwoła,
 Z którego data jego powstania cię zawoła.
 Zapamiętaj na krzyżu wykute liczby stare,
 Byś później mógł skarbu cieszyć się darem.
 Idź prosto i spokojnie w ulicę Lipową
 A Łuków zaczniesz snuć opowieść nową.
 Dwa co najmniej stulecia temu tu właśnie
 Trudzili się ludzie bieląc płótno krasne.
 W miejscu gdzie dzisiaj, po lewej dom nr 1 stoi
 Łukowianie szczyłi się blichem swoim.
 Oprócz tego, trzeba tu dumnie nadłożyć,

Łukowianie byli zdolni olej własny tworzyć.
 Wyciskali dzielnie płyn z bogatych lnu roślin
 Dla pożytku innych, jak i własnych rodzin.
 Idź dalej i miń pierwszą w lewo drogę,
 Zapamiętaj ją jednak, później ci pomoże.
 Krocź lekko, wśród lip, aż do boiska zielonej murawy
 Do pomnika z wieku zeszłego, który opowie swe sprawy
 Stań tu rozkazem dziedzica Felbiera zrozpaczonego
 Kiedy pierwsza wojna zabrała mu syna ukochanego.
 Później jeszcze wojny przyszyły inne
 I pomnik też przypomina ich ofiary niewinne.
 Zawróć teraz, idź prosto, sporo drogi jeszcze.
 Skręć w prawo, w drogę mijaną wcześniej.
 Po prawej zobaczysz zabudowania dworu łukowskiego.
 Miń drogę po lewej i idź w stronę stawu małego.
 W jego lustrze jasnym słońcem rozświetlonym
 Przeglądają się do dzisiaj stare parobków domy.
 Zawróć, wzrok swój nacieszywszy widokami
 I skręć w prawo zostawiając dwór za swymi plecami.
 Patrz uważnie jednak zwłaszcza na lewe boki
 A zobaczysz wtedy głaz z lodowej epoki
 Dojdz pewnie do Wolności ulicy
 Skręć na niej w prawo, w kierunku Czernicy.
 Po prawej stronie, gdzie dom o numerze ... stoi
 Skręć w lewo, jeżeli grobów się nie boisz.
 Zobaczysz mały kopczyk w polu usypany,
 pod którym szwedzkim żołnierzom odpoczynek wieczny dany.

Dworek w Łukowie Śląskim.



questing

Łuków Śląski

questing

Wielka wyprawa przez zielona, mała wieś.